

KWIECIEŃ

SŁOŃCE

8

PONIEDZIAŁEK

Dziś św. Dionizego
Jutro św. Marji Kl.

Niecno ciepłej

Wczoraj trwała pogoda w Polsce o zachmurzeniu zmiennym, z przelotnymi opadami. Temperatura utrzymywała się od zera do 5 stopni, w Tatrach tylko notowano —3 do —6 stopni. W całym prawie kraju opady lecz naogół niewielkie.

Dziś w dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmiennym, miejscami przelotne opady, nieco ciepłej, umiarkowanej wiatry południowo zachodnie.

Surowy wyrok na urzędników
M. K. O. w Chełmnie

TORUŃ, 7. 4. (kor. wł.). Sąd Okręgowy po 3-dniowej rozprawie ogłosił wyrok w sprawie systematycznych nadużyć w Miejskiej Kasy Oszczędności w Chełmnie. B. kierownik kasy Zenon Górecki został skazany na 5 lat więzienia i 7 lat utraty praw. b. książkowy Maksymilian Rakowski — na 3 lata więzienia i 5 lat utraty praw. b. kasjer Jan Gliński i b. książkowy działu wekslowego Ignacy Motylewski każdy na 2 lata więzienia i 3 lata utraty praw. Burmistrz Chełmna, przewodniczący zarządu M. K. O., Stanisław Zawadzki — został całkowicie uniewinniony. Wszystkim oskarżonym zaliczono areszt śledczy.

W motywach wyroku sąd przyjął, że oskarżeni, jako urzędnicy

109 robotników oskarżonych
o okupowanie fabryki

CZESTOCHOWA, 7. 4. Ciekawa sprawa rozgrywała się w Sądzie Grodzkim w Częstochowie. W połowie marca r. b. w częstochowskiej fabryce papieru wybuchł strajk włoski 109 robotników, którzy okupowali fabrykę. Wobec tego zarząd papierni wystąpił przeciwko okupującym robotnikom na drogę sądową z art. 252 k. k., tembardziej że robotnicy nie pozwolili zabrać z fabryki papieru nawet do użytku właścicieli.

Na początku rozprawy obrona wniosła zarzuty natury formalnej, że wezwanie zostało doręczone 3 delegatom, a nie wszystkim oskarżonym, że oskarżenie wniosła fabryka jako jednostka prawna, a nie osoby fizyczne. Przedstawiciel fabryki wyjaśnił, że robotnicy urządzili spe-

Pensje w tramwajach
płatne będą zgóry

Dyrekcja Tramwajów i Autobusów Miejskich zdecydowała zmienić sposób wypłaty uposażeń pracowników umysłowych. Dotąd pensje płacone były zdołu, począwszy zaś od przyszłego miesiąca płatne będą zgóry, tak jak to ma miejsce w innych urzędach państwowych i samorządowych.

Dla wyrównania wypłaty dnia 15 kwietnia pracownicy umysłowi otrzymają podwójne uposażenia dwutygodniowe. Zmiana sposobu wypłaty nie dotyczy pracowników fizycznych.

Starozakonni
nie spieszą się

Starostwo grodzkie północno-warszawskie skazało Rubina Rozenbauma (Gęsia 79) na 14 dni bezwzględnej aresztu, Józefa Gruszkę (Nowolipki 70), Towje Tenenberga (Pawia 74), Zyndla Wajemana (Nowolipki 68) i Majocha Rusza (Muranowska 34), każdego na 10 dni bezwzględnej aresztu oraz Josyfa Wolfingera (Miła 62) na 3 dni bezwzględnej aresztu, wszystkich za niestawienie się w terminie przed komisją poborową.

Prawie wszyscy ukarani stawali się przed komisją poborową z dwuletnim niemałym opóźnieniem, tłumaczenia ich jednak nie zostały uznane za uzasadnione.

Proces osieroconego tria tanecznego

Ciekawa sprawa przed sądem pracy w Łodzi

ŁÓDŹ, 7. 4. — Tragiczny wypadek, jaki zdarzył się przed parą tygodniami na dancingu w „Malinowej sali“ Grand - Hotelu, którego ofiarą padła czołowa tancerka tria akrobatycznego „Splendid“, Berta Müller, znalazł swe echo w łódzkim sądzie pracy.

Mianowicie kierownik tria „Splendid“, Kaufhold, wystąpił przeciwko dyrekcji „malinowej sali“ na drogę sądową, domagając się wynagrodzenia za czas od 13 marca do 1 kwietnia r. b. dla siebie i swej żony oraz odszkodowania dla ofiary figurkowej jazdy na wrotkach. Berty Müller, która, jak wiadomo, padła na sztachety i przebiła się, a obecnie przebywa na kuracji w szpitalu. Dyrek-

tor tria, Kaufhold, twierdzi, iż po wspomnianym wypadku zmuszony był przerwać występy, że jednak kontrakt, zawarty z dyrektorem dancingu na cały miesiąc marzec, opiewający na zł. 75.— za jeden występ, powinien mimo to obowiązywać.

Rzecznik pozwanej dyrekcji, adw. Fryde, zgodził się płacić odszkodowane tancerce, aczkolwiek winą dyrekcji tria było nieodpowiednie przygotowanie podjumu, odmówił natomiast wypłaty odszkodowania pozostałemu dueto-

wi, który nie mógł podjąć dalszych występów bez czołowej tancerki.

Rzecznik poszkodowanych, adw. Klikar, zażądał natomiast odszkodowania dla całego zespołu, pobierającego wynagrodzenie ryczałtem.

Sąd pracy zasądził powództwo na rzecz tancerki, Berty Müller, 415 zł., licząc po 25 zł. za każdy dzień od dnia wypadku do 1 kwietnia r. b., natomiast odrzucił je w stosunku do Kaufholda i jego żony.

Litwini na Wileńszczyźnie
odzegnują się od języka polskiego

WILNO, 7. 4. „Wilniaus Rytus“ oburza się, że wizytatorka kuratorium wileńskiego zażądała w klasie gimnazjum litewskiego w Świeżanach, by nauczyciele w jej obecności tłumaczyli przedmiot, wykładane w języku litewskim, uczniom po polsku, że poza tem w jednej z klas podczas lekcji matematyki, wykładanej po litewsku, wizytatorka pytała uczniów po polsku w ciągu półtoro lekcji, żądając przytem, by odpo-

wiadali jej również po polsku.

Tymczasem Komitet Litewski w Wilnie wystosował do kuratorium szkolnego pismo, w którym wyłożył bolączki wsi Piwory odnośnie szkoły i nauczyciela, który nie zna dostatecznie języka litewskiego. W piśmie tem Komitet Litewski prosi o uwzględnienie podań ludności litewskiej i o zezwolenie na uczenie dzieci w języku litewskim.

Występowała jako mężczyzna
i miała nawet... narzeczoną

ŁÓDŹ, 7. 4. — Przed Sądem Grodzkim odbyła się ciekawa rozprawa przeciwko Mariji Sikorskiej, która występowała pod nazwiskiem Mariana Sikorskiego, jako mężczyzna i w lipcu ub. roku zaproponowała niejakemu Stanisławowi Goszczykowskiemu wyrobiecie posady dozorcy, za co zażądała i otrzymała 30 zł. Kiedy Goszczyk posady nie otrzymał, oddał ją w ręce policji jako mężczyznę i dopiero w komisariacie okazało się, że nie jest ona mężczyzną, a postać mężczyzny przybrała tylko

dla zmylenia czujności swych ofiar i policji, że w podobny sposób wyłudziła 80 zł. za wyrobiecie posady w Banku Spółdzielczym, za co odpowiadała przed Sądem równocześnie ze sprawą o oszukanie Goszczyka.

Sąd skazał Sikorską na łączną karę 13 miesięcy więzienia. W toku rozprawy okazało się, że Sikorska do tego stopnia posunęła swą męską mityfikację, że miała nawet narzeczoną, która ludźla się, że wkrótce wyjdzie za mąż.

Bóżnica magazynem
przemysłników w sacharyny

KATOWICE, 7. 4. — Śląska straż graniczna, prowadząc obserwację przemytu z Niemiec przez Śląsk w głąb Polski, stwierdziła, że szajka przemysłników, pochodząca z Chrzanowa, przemycza znaczne ilości sacharyny. Po ukończeniu dochodzeń stwierdzono, że głównymi przemysłnikami byli: Fajwel Goldberg, Izrael Lieberfreund i Mojżesz Krieger. Wszyscy trzej kupcy z Chrzanowa. Poza tem w stan oskarżenia postawiono 23 osoby, z których 15 pochodzi z Małopolski Wschodniej. Głównym depot przemytu była

bóżnica żydowska w Chrzanowie, gdzie przemysłnicy przechowywali towary. W ciągu dwóch lat swej działalności szajka przemysłników żydowskich naraziła skarb państwa na straty, dochodzące do miliona zł. Przemysłnikom udowodniono przemyt 1.000 kg. towarów.

Kasjarze zrabowali 15.000 zł.

z kasy zakładów „Fraszka“

Mętne zeznania stróża nocnego

Do biur fabryki obić papierowych p. t. „J. Franaszek“, przy ul. Wolskiej 41, ubiegłej nocy doszła się niewykryta szajka kradzieży kasjarzy, która po otworzeniu drzwi na balkonie przez wyrubowanie otworu w bramie dostała się do pokoju mieszkającego buchalterję, gdzie aparatem acetylenowym rozpruła kasę ogniotrwałą. Łupem kasjarzy padło 15.000 zł. w gotówce, przeznaczone na wypłatę dla robotników.

O zuchwałej kradzieży zawiadomiono natychmiast policję 7 komisariatu i urząd śledczy, które przystąpiły do energicznego dochodzenia. Policja ustaliła, iż służbę nocną pełnił podówczas dozorca, Józef Markowicz. Markowicz był dozorcą nocnym od dłuższego czasu, pełnił stale służbę, uzbrojony w rewolwer i trąbkę alarmową. Markowiczowi towarzyszyły stale dwa czujne psy wilki. Ustalono, że kasjarze, których prawdopodobnie było czterech, dostali się na teren fabryki od pustego placu, sąsiadującego z posesją „Fraszka“, należącego do dyrekcji tramwajów miejskich. Z zeznań Markowicza, które zresztą są bardzo mętne i niewyraźne, wynika, iż kasjarze obezwładnili go, zakneblowali mu szmatami usta, związali, psy uwiązali na łańcuchu i przystąpili do otwarcia drzwi.

Ponieważ zeznania Markowicza wydały się policji podejrzane, Markowicza zatrzymano do decyzji sądu śledczego. Spro-

W teatrach i na ekranach
Warszawy

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

Teatr Narodowy „Kryśia“ Szaniawskiego. Teatr Maly „Cudzik i S-ka“ Teatr Kameralny „Nora“ Ibsena z Grywińska Teatr Letni „Piękna Helena“ Offenbacha z Modzelewska i Dymsha. Teatr Aktora: „Pan Brotonneau“ z Jaraczem.

A teraz, na co warto pójść do kina? Świątówid (Marszałkowska 111) — Katusza. Stylowa

wy (Marszałkowska 112) — „Wesoła wdówka“. Atlantic (Chmielna 33) — „Wonder Bar“. Apollo Marszałkowska 106) — „Weronika“ z Franciszką Gaal, Capitol (Marszałkowska 125) — „Jaj szampańska noc“. Europa (Nowy Świat 63) „Malowana zasłona“ z Gretą Garbo. Rialto (Jasna 3) „Poszukiwaczki złota“.

Casino (Nowy Świat 40) „Dla ciebie śpiewam“ film z Klepury. W Cyrku (ul. Ordynacka) operetka: „Gwiazda Areny“.

Program polskich radiostacji

WARSZAWA

Poniedziałek, 8 kwietnia 1935 r.

6.30 Pieśń. 6.33 Pobudka do gimn. 6.36 Gimnast. 6.50 Muzyka (pt.). 7.15 Dziennik por. 7.25 D. c. muzyki (pt.). 7.45 Program. 7.50 „Wskaz. prakt.“ 8.00 Audycja dla szkół. 8.05 Przerwa. 11.57 Sygnał. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiad. meteor. 12.05 Fantazje oper. 12.45 „Wskazówki dla młodych matek“. 12.55 Dziennik poł. 13.20 Koncert solistów. 13.50 Wiad. o ekspor. pol. 13.55 Przegląd gieł. 14.00 Przerwa. 15.35 „Zwiedzamy port w Gdyni“. 16.05 Koncert ork. P. R. 16.30 Lekcja jez. niem. 16.45 Kwadrans słynnych art. 17.00 „Przegląd ptaki“. 17.15 „Cały świat pod jednym dachem“. 18.00 Przegląd filmowy. 18.10 Arje i pieśni. 18.25 Chwilka spot. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 „Życie kult. i art. stoicy“. 18.45 „Same polonezy“. 19.07 Program. 19.15 „Skrzynka rolnicza“. 19.25 Wiadom. sport. 19.35 Audycja strzel. 20.00 „Coby było gdyby...“ 20.45 Dziennik wiecz. 21.00 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce“. 21.00 Koncert symf. 22.00 Koncert. 22.15 Muzyka. 23.00 Wiadom. meteor. 23.05 D. c. muzyki.

Wtorek, 9 kwietnia 1935 r.

WARSZAWA: 6.30 „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.33 Pobudka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik por. 7.45 Program. 7.50 „Wskazówki prakt.“ 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.05 Koncert Trio J. Dworakowskiego. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik poł. 13.00 Włoskie pieśni. 13.45 „Z rynku pracy“. 13.50 Wiadom. o eksp. pol. 13.55 Przegląd gieł. 15.45 Koncert ork. P. R. 16.30 Audycja dla dzieci. 16.45 Kwadrans słynnych artystów. 17.00 „Skrzynka P. K. O.“ 17.15 Koncert kameralny. 17.50 Skrzynka język. 18.00 Arje i pieśni. 18.15 Fragment z „Poskromienia złośnicy“. 18.30 Koncert rekl. 18.45 Piosenki żołnierskie. 19.07 Program. 19.15 „Po sezonie zimowym na kursach Staszica“. 19.25 Wiadom. sport. 19.35 Muzyka lekka. 19.45 „Naprawa ustroju Rzeczypospolitej Polskiej“. 20.00 W pięć dziesięciolecie pierwszego koncertu kompozytorskiego I. J. Paderewskiego. 22.00 Feljeton. 22.45 „Tradycje i zwyczaje angielskie“. 23.00 Wiadom. meteorol.

Wtorek, 9 kwietnia 1935 r.

KATOWICE: 6.30 Transm. 7.45 Program. 7.50 Wskazówki prakt.

13.00 Rozmaitości muz. 13.50 Giełda zboż. 13.55 Życie artyst. i kult. 16.45 Chór Eryana (pt.). 18.15 „Dziecko a książka“. 18.45 Orkiestra akordeonów. 19.07 Program. 19.15 Poradnik turyst.-sportowy. 19.25 Wiadom. sport.

KRAKÓW: 7.45 Program. 11.57 Rytmy południa. 16.45 Utwory Szymanowskiego. 18.15 Od klawesynu do ksylofonu. 19.07 Program. 19.15 Odzyski. 19.25 Wiadom. sport. 19.35 Płyty.

ŁWÓW: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki prakt. 13.00 Piosenki angielskie. 14.00 Muzyka lekka. 18.45 Piosenki. 19.07 Program. 19.15 „Kultura zachowywania się na ulicy“. 19.25 Wiadom. sport. 19.35 Płyty. 22.15 Koncert.

ŁÓDŹ: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki prakt. 13.50 Wiadom. gospod. 13.55 Przegląd gieł. 14.00 Muzyka pop. 18.15 Fragment teatru. 18.30 Koncert rekl. 18.45 Utwory Alberta Ketelbey'a. 19.07 Program. 19.15 Muzyka (pt.). 19.25 Wiadom. sport. 19.35 Płyty.

POZNAN: 6.30 Audycje por. 7.45 Program. 7.50 Wskazówki prakt. 13.55 Przegląd gieł. 14.00 Konkurs radi. 16.45 Selma Kurz — Ada Sari. 18.15 „Robimy piosenke“. 18.30 Koncert rekl. 18.40 Życie kult. i artyst. 18.45 Arje i pieśni. 19.07 Program. 19.15 Pogadanka tur. 19.25 Wiadom. ści sport. 19.30 Tr. z Warszawy. 19.35 Płyty. 22.00 „Z wyborów w Gdańsku“.

TORUŃ: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki prakt. 13.55 Przegląd gieł. 18.15 „Zarek Bierzgowski“. 18.30 Koncert. 18.45 Utwory (pt.). 19.07 Program. 19.15 Skrzynka roln. 19.25 Wiadom. sport. 19.35 Płyty.

WILNO: 7.45 Program. 7.50 Chwilki spot. 7.55 Giełda roln. 13.00 Z oper franc. (pt.). 13.50 Odcinek powieściowy. 16.45 Kwadrans skrzypiec (pt.). 18.15 Audycja poetcka. 18.30 Koncert. 18.40 Życie artyst. i kult. 18.45 Koncert dla młodzieży. 19.07 Program. 19.15 Ze spraw litewskich. 19.25 Wiadom. sport. 19.30 Wiadom. sport. 19.35 Płyty.

CAFE „SIM“ Królewska 12 telefon 296-29 g. 17 Podwieczorek Ligi Morskiej z udziałem: p. Karwowska — śpiew, p. Bielakow — śpiew, g. 20.30 Chór Irmay — ostatni występ przed wyjazdem zagranicę.

Podróżuj
samolotemSiemianowice — Czeladź
Połączenie tramwajowe

SOSNOWIEC, 7. 4. — Od roku czynione są przygotowania do budowy kolei elektrycznej Siemianowice-Czeladź, długości 12 km. Na przeszkodzie w rozpoczęciu budowy, która ma przeprowadzić towarzystwo „Tep“, stoi brak porozu-

nienia z właścicielami gruntów. Sprawa ta, ze względu na możliwość zatrudnienia około 800 bezrobotnych, jest ważna i dlatego należy przypuszczać, że czynnik urzędowy dolożą starań, by roboty najrychlej uruchomiono.

Także ofiara... hitlerowców
Oszust, który brał księżdz

KATOWICE, 7. 4. — U ks. Kocurka w Czerwionce zjawił się 24 października r. ub. niejaki Moszek Grossman, zamieszkały w Katowicach i legitymując się jako przedstawiciel firm zajmujących się sprzedażą obligacji państwowych zawiadomił, że na dolarówkę ks. Kocurka padła wygrana w kwocie 10.000 dolarów. Ksiądz uwierzył oszustowi i dał mu na ręczne koszty manipulacyjne 310 zł.

Obecnie Grossman odpowiadał przed wydziałem karnym w Rybniku za oszustwo i został skazany na rok więzienia. Na rozprawie Grossman tłumaczył się, iż jest „ofiara teroru hitlerowskiego“, że w czasie przewrotu w Niemczech stracił cały majątek i musiał uciekać do Polski, że tylko spowodowałby dopuścić się oszustwa.

Blizsze badanie przestępstwa oskarżonego wykazało, że Moszek Grossman jest notorycznym oszustem i był karany za rozmaite

przestępstwa przez sądy w Berlinie, Tarnowskich Górach, w Piotrkowie i innych miejscowościach.

Sprostowanie

W związku z notatką, jaka się ukazała w „ABC — Nowinach Codziennych“ Nr. 84 z dnia 20 marca r. b. p. t. „W walce z religią“, komendant Obwodu „Legionu Młodych“ w Łowiczu, p. Stanisław Gliński, nadsyła nam sprostowanie, w którym oświadcza, że: 1) od pół roku ani jedno zebranie „Legionu Młodych“ nie odbyło się w sali Rady Miejskiej w Łowiczu, 2) zebranie, o którym mowa, odbyło się we własnej świetlicy, przy ul. Sienkiewicza, 3) nieprawda jest, że usunięto krzyż.

Składając mamy wiadomości, że sprostowanie to jest gołosłowne. Z przyjemnością natomiast notujemy ostatni ustęp „sprostowania“, w którym p. Stanisław Gliński deklaruje, że fakt usunięcia krzyża byłby „sprzecznym z ideologią Legionu Młodych“. Oby tylko ta deklaracja miała na przyszłość swój walor.

Strajk krawców Irwa
Ponad tysiąc robotników nie pracuje

Wczoraj w Inspekcji Pracy i przy udziale przedstawicieli cechu krawców i delegatów trzech robotniczych związków zawodowych, odbyła się konferencja w sprawie strajku, jaki wybuchł w zakładach krawieckich na tle żądania podwyżki plac i wyniszczenia innych warunków, objętych projektem umowy zbiorowej. Projekt ten złożony został na dwa dni przed wybuchem strajku. Na konferencji rozpatrzono go.

Szereg punktów uzgodniono, w kilku innych nie doszło do porozumienia. M. in. pracodawcy nie zgodzili się na warunek, aby w okresie od 15 kwietnia do 15 września i od 15 października do 15 marca poszczególnym robotni-

kom nie mogła być wymawiana praca. Nie zgodzono się też na ingerencję związków zawodowych przy przyjmowaniu i wydalaniu pracowników. Nie doszło również do porozumienia co do projektowanego cennika. Prace dawcy uważali go za zbyt wygórowany, stojąc na stanowisku, że płace winny być indywidualizowane, w zależności od kwalifikacji pracownika. Pracodawcy oświadczyli wreszcie, że w tych zakładach, w których płace są zbyt niskie, będą wpływały drogą arbitrażową za pośrednictwem cechu, aby płace były podwyższone.

Do porozumienia nie doszło. Strajk trwa dalej. Objmuje on ponad 1000 robotników.